ISSN 1642-6126

Wieści

Nr 05/2021

DWUMIESIĘCZNIK GMINY KOMPRACHCICE

Domecko • Dziekaństwo • Komprachcice • Ochodze • Osiny • Polska Nowa Wieś • Wawelno

#SOŁTYS ROKU 2020

JÓZEF KREMER

JÓZEF KREMER, SOŁTYS WAWELNA OTRZYMAŁ TYTUŁ SOŁTYSA ROKU, BĘDĄC JEDYNYM WYRÓŻNIONYM REPREZENTANTEM WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO. UROCZYSTE WRĘCZENIE NAGRODY ODBYŁO SIĘ W SENACIE RP, PODCZAS KONFERENCJI „SILNIEJSZY SOŁTYS, SILNIEJSZE SOŁECTWO”. JÓZEF KREMER JEST OD 13 LAT SOŁTYSEM WSI, WCZEŚNIEJ DZIAŁAŁ W RADZIE SOŁECKIEJ, JEST RÓWNIEŻ OD WIELU LAT RADNYM WAWELNA, PREZESEM LZS „GAZOWNIK WAWELNO” ORAZ WICEPREZESEM STOWARZYSZENIA ROZWOJU WSI WAWELNO.

Sołtys Roku 2020 przyznaje, że największym sukcesem wsi jest współpraca wszystkich organizacji, wszystkich mieszkańców, którzy chętnie angażują się w działania na rzecz swojej miejscowości, ale też z przyjemnością korzystają z oferty, jaka przez organizacje Wawelna jest od lat tworzona dla tej społeczności.

– Przyznaję, że czuję się wyróżniony tym tytułem, jest to duża satysfakcja, że wysiłek, jaki przez lata wkładałem w pracę sołtysa został doceniony poza granicami naszej gminy, a nawet naszego województwa. Jednak wszystko, co jest robione w sołectwie to praca wspólna, bo samemu nic nie da się zrobić. A u nas współpraca jest wzorowa – mówi Józef Kremer.

Wawelno realizuje dużo projektów, tych małych i tych dużych, m.in. przedsięwzięcia finansowane z TSKN, a realizowane przez DFK – to w zasadzie pięć działań w ciągu roku.

– To są kwoty około dwóch tysięcy złotych na jeden projekt, ale w skali roku to już jest dziesięć tysięcy złotych, więc dość dużo. Bardzo ważną sprawą dla sołectwa jest działalność Koła Gospodyń Wiejskich, dziewczyny w tej chwili złożyły jeden projekt, otrzymały w ramach tak zwanego „nowego FIO” sześć tysięcy złotych na wyposażenie i sprzęt – wymienia sołtys Wawelna.

W ramach tego projektu KGW zakupiło między innymi: zmywarkę, garnki, roboty, blendery. Panie z Wawelna otrzymały również pomoc z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, również w wysokości sześciu tysięcy złotych, z czego zostanie sfinansowane wykonanie szafki na naczynia i sprzęt.

– Projekty to nie wszystko, bardzo nam zależy również na rozwijaniu się. Trzy dziewczyny z KGW biorą udział w szkoleniu kulinarnym w Pawłowicach, organizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego – zdradza pan Józef.

Dagmara Duchnowska

Więcej na stronie 3

Zdjęcie: Krzysztof Szopa

#MELIORACJE

CZAS NA ROWY

PIERWSZY PRZETARG NA PRZEPROWADZENIE BIEŻĄCYCH PRAC UTRZYMANIOWO-KONSERWACYJNYCH NA ROWACH MELIORACYJNYCH NA TERENIE GMINY KOMPRACHCICE NIE PRZYNIÓSŁ ROZSTRZYGNIĘCIA DLA KAŻDEJ LOKALIZACJI. JEDNAK PIERWSZE PRACE RUSZĄ JESZCZE W TYM ROKU. W URZĘDZIE GMINY W KOMPRACHCICACH ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE SOŁTYSÓW, PRZEDSTAWICIELA FIRMY OPRACOWUJĄCEJ INWENTARYZACJĘ ROWÓW ORAZ PRACOWNIKÓW.

– Zajmuję się kompleksowo tematem prowadzenia prac gminy Komprachcice – mówi Piotr Pietrzak, koordynator przygotowania dokumentacji przetargowej. – To zadanie podzieliliśmy na kilka części, przede wszystkim dlatego, że wiele rzeczy trzeba było sprawdzić w terenie, potwierdzić dane i mapy.
Osoby odpowiedzialne za przygotowanie dokumentacji dokonały analizy własności działek. Ta inwentaryzacja pokazała, że część z zaplanowanych rowów nie jest własnością Gminy Komprachcice i nie może zostać ujęta w przetargu – nie pozwalają na to obowiązujące przepisy.
W sumie powstała koncepcja, która obejmuje dziesięć zadań, które zostały wyodrębnione w podobny sposób w przetargu.
– Taki przetarg robimy po raz pierwszy, każde zadanie jest objęte osobną ofertą, ale w sumie wszystkie dotyczą tego samego zadania. Może więc wygrać jeden wykonawca lub nawet dziesięciu. Dlaczego? Przede wszystkim przed wykonawcami stanie konieczność dotrzymania terminu – są nikłe szanse, aby jeden wykonawca wykonał prace w założonym przez nas terminie. Pamiętajmy, że mamy do czynienia z wieloma lokalizacjami – mówi Wójt Gminy Komprachcice, Leonard Pietruszka.

Wartością dodaną przygotowania dokumentacji przetargowej oprócz wykonania fizycznego prac jest konkretna, zaktualizowana inwentaryzacja.
Pierwszy przetarg na wykonanie zadań został już przeprowadzony, oferty złożyły trzy firmy, w tym jedna na cztery lokalizacje. Oznacza to, że wykonawcy prac w kolejnych miejscach zostaną wybrani w następnym przetargu. Zadanie jest finansowane z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych.

Dagmara Duchnowska

#POLSKA NOWA WIEŚ

LUDZIE LUDZIOM

10 LISTOPADA BR. W POLSKIEJ NOWEJ WSI DOSZŁO DO WYBUCHU GAZU W DOMU JEDNORODZINNYM. NA SKUTEK TEGO ZDARZENIA DWIE OSOBY ZOSTAŁY POPARZONE, A CAŁA PIĘCIOOSOBOWA RODZINA STRACIŁA DOROBEK ŻYCIA. WYBUCH SPOWODOWAŁ NARUSZENIE KONSTRUKCJI BUDYNKU I UNIEMOŻLIWIŁ RODZINIE POWRÓT DO DOMU NAWET PO NAJBARDZIEJ POTRZEBNE RZECZY.

Społeczność Polskiej Nowej Wsi wspiera potrzebujących, a sołtys Łukasz Dydzik wraz z Wójtem Gminy Komprachcice, Leonardem Pietruszką zdecydowali o organizacji jednej wspólnej zbiórki na najpilniejsze wydatki rodziny.
„Jesteśmy społecznością, która wspiera się w trudnych chwilach. Wyciągamy pomocną dłoń do osób potrzebujących. Wierzymy, że ludzi o dobrych sercach jest więcej, dlatego zwracamy się z ogromną prośbą o wsparcie naszej zbiórki. Liczy się każda złotówka. KAŻDA! Nie jesteśmy w stanie nawet wyobrazić sobie przez co przechodzi ta rodzina, ale jedno jest pewne: nie zostawimy jej samej.” – czytamy na profilu zbiórki na zrzutka.pl
W czasie wydania „Wieści” już prawie 400 osób wsparło rodzinę, zebrano blisko 40 000 zł.

Jeśli i Ty chcesz pomóc wejdź na adres strony internetowej: **zrzutka.pl/rzgfvg** lub odszukaj zbiórkę na stronie zrzutka.pl pod hasłem: Dla rodziny z Polskiej Nowej Wsi, która straciła dom.

Dagmara Duchnowska

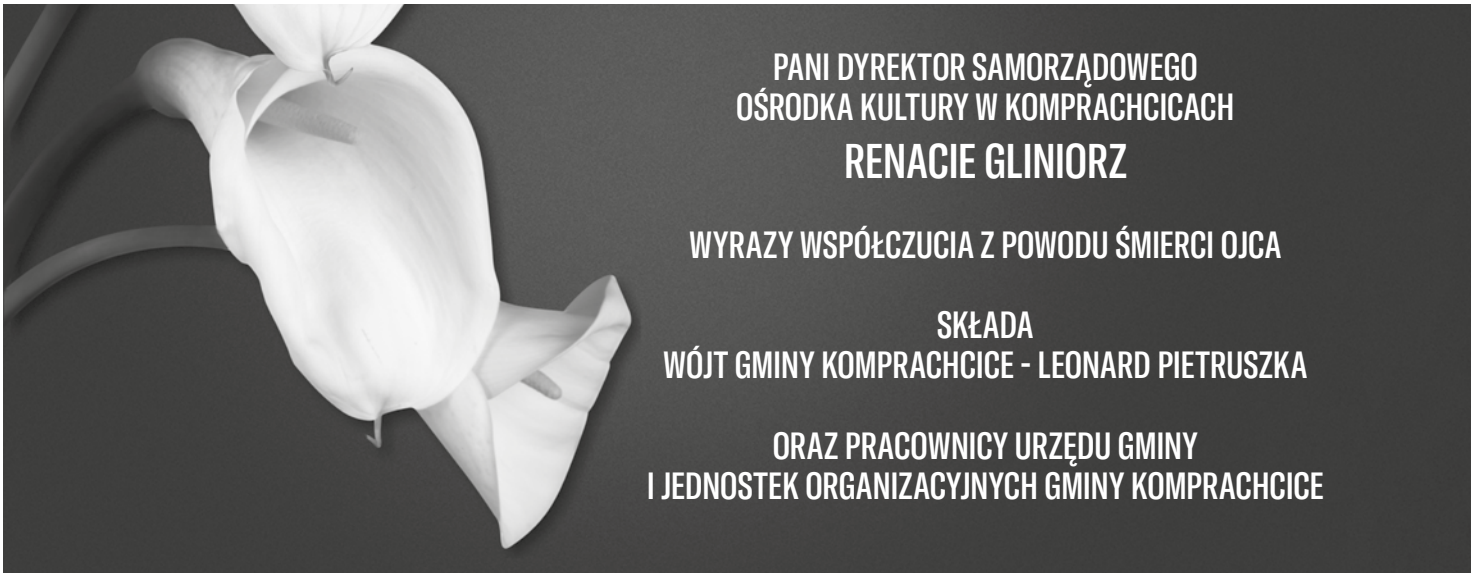

#WAWELNO

PROJEKT ZA PROJEKTEM, TYTUŁ ZA TYTUŁEM

WIELE RAZY PISALIŚMY W „WIEŚCIACH" O WAWELNIE I PROJEKTACH REALIZOWANYCH PRZEZ TAMTEJSZE ORGANIZACJE. OSTATNIA DEKADA PRZYNIOSŁA TEJ MIEJSCOWOŚCI WIELE UDANYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ, KTÓRE WPŁYWAJĄ NA JAKOŚĆ ŻYCIA MIESZKAŃCÓW, ZMIENIAJĄ ESTETYKĘ PRZESTRZENI WIEJSKIEJ, INTEGRUJĄ. WŚRÓD POZYCJI, KTÓRE SĄ WSKAZYWANE W KAŻDYM NIEMAL PROJEKCIE DUŻO JEST DZIAŁAŃ PROEKOLOGICZNYCH. JESIENIĄ TEGO ROKU ZOSTAŁY WYKONANE NASADZENIA KRZEWÓW PRZY REMONTOWANYM POMNIKU (NA ZDJĘCIACH NIŻEJ WIDZIMY OBIEKT SPRZED I PO PROJEKCIE, KTÓREGO REALIZATOREM JEST STOWARZYSZENIE ROZWOJU WSI WAWELNO).

– Dodatkowo mamy już obsadzoną Aleję Wiśniową, trzydzieści drzewek i kończymy wycinkę jemioły na boisku. Czekaliśmy aż opadną liście żeby można było dalej podocinać wszystkie jemioły. To jest finansowane z programu „Działaj Lokalnie". Przyroda, ekologia – takie było hasło tego naszego projektu – wyjaśnia Józef Kremer.

W nowej altanie w kompleksie sportowym już zostały zorganizowane dwie imprezy: oktoberfest i dzień świętego Marcina. Cały kompleks został przez Gminę Komprachcice zgłoszony do konkursu na najlepszą inicjatywę realizowaną w ramach funduszu sołeckiego. W województwie opolskim Wawelno zdobyło pierwsze miejsce, gorzej poszło w rywalizacji ogólnopolskiej.

– Nie zostaliśmy do końca docenieni w ogólnopolskim konkursie i mam z tego powodu niedosyt. Porównując nasze przedsięwzięcie z innymi mogę powiedzieć, że zasłużyliśmy na jedno z pierwszych trzech miejsc – przyznaje sołtys.

LZS Gazownik otrzymał również wsparcie w ramach programu „Klub" – dziesięć tysięcy złotych, a Stowarzyszenie złożyło projekt do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego na wyposażenie biura.

W sali kompleksu sportowego odbywają się również rozgrywki skata, organizowane przez LZS Gazownik Wawelno. W październiku odbyło się 10 Grand Prix Skata o Puchar Posła MN Ryszarda Galli i Wójta Leonarda Pietruszki (wyniki prezentujemy na stronie 9).

Dagmara Duchnowska

PRZED

PO

WAWELNO MA PRZYSZŁOŚĆ

Jak Józef Kremer zachęciłby potencjalnych mieszkańców Wawelna do osiedlenia się właśnie tutaj?

– Wawelno jest miejscowością – można powiedzieć – rodzinną, wszyscy się tutaj znamy. Sołectwo nigdy nie było zalewowe, mamy we wsi wszystkie media od A do Z, w tej chwili jesteśmy w trakcie realizacji ciągu pieszo-rowerowego. Mamy piękną szkołę, przedszkole, kościół, sklepy, autobusy miejskie, dzięki czemu mamy dobre połączenie z miastem Opole, myślę że jest to miejscowość na pewno zachęcająca do budowy i do zamieszkania.

A jakich mieszkańców życzyłoby sobie sołectwo? – Na pewno odważnych, którzy uczestniczą w życiu sołectwa. Otwartych i angażujących się, nie zamykających się na sprawy sołectwa i jego mieszkańców. My siebie bardzo lubimy i chcemy, aby kolejni mieszkańcy też nas lubili.

#PSP WAWELNO

ŚNIADANIE PODANO!

Od kilkunastu lat Publiczna Szkoła Podstawowa w Wawelnie bierze udział w akcji, promującej zasady zdrowego odżywiania. „Śniadanie daje moc" – bo tak brzmi nazwa przedsięwzięcia Partnerstwa dla Zdrowia – propaguje zdrowe nawyki żywieniowe u najmłodszych, zachęca do zjadania pierwszego i najważniejszego posiłku dnia i daje możliwość dobrej zabawy. Z tej okazji, 8 listopada, w każdej szkole, która włączyła się do akcji uczniowie klas I-III szykują pyszne i zdrowe posiłki. Data tego wydarzenia nie jest przypadkowa, 8 listopada w Unii Europejskiej obchodzony jest bowiem Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania. W tym roku w akcji uczestniczyły 2474 placówki w całym kraju.

#KOMPRACHCICE

PUMPTRACK W BUDOWIE: ZAPOWIEDŹ NIEZŁEJ ZABAWY!

ROBERT „MANGO" GROCHOWICZ, REPREZENTANT POLSKI W ZAWODACH ICE CROSS DOWNHILL ORAZ REDBULL ICE CROSS, JAKO CZYNNY ZAWODNIK WSPIERA POLSKIE I NIE TYLKO MIASTA ORAZ WSIE W BUDOWIE TORÓW TYPU PUMPTRACK. W KOMPRACHCICACH POD JEGO EKSPERCKIM OKIEM BUDOWANY JEST PIERWSZY Z TAKICH OBIEKTÓW W GMINIE NA KOMPLEKSIE SPORTOWYM PRZY ULICY ROLNICZEJ. ROBERT GROCHOWICZ DORADZAŁ KOMPRACHCICKIEMU SAMORZĄDOWI RÓWNIEŻ NA ETAPIE PROJEKTOWANIA PUMPTRACK'A.

Wieści Gminy Komprachcice: – Może pierwsze pytanie, które trapi laików: jaka jest różnica między pumptrackiem a skateparkiem?

Robert Grochowicz: – Skateparki są zazwyczaj betonowe lub drewniane, tor typu pumptrack wykonywany jest z różnych kruszyw, ale finiszową powłoką jest asfalt. Tor Pumptrack zazwyczaj jest w kształcie przeróżnych zamkniętych pętelek by można było jeździć w nieskończoność, aż do utraty tchu (śmiech).

WGK: – Czyli można korzystać na tych samych urządzeniach, z jednego i z drugiego?

Robert Grochowicz: – Tak, jak najbardziej, pumptrack'i czy skateparki są dla wszystkich rowerów, hulajnóg, deskorolek czy łyżworolek.

WGK: – Jest Pan zawodnikiem sportów uznanych za ekstremalne, jak wygląda ta dyscyplina?

Robert Grochowicz: – Ja dokładnie jestem zawodnikiem ekstremalnych wyścigów po oblodzonych torach w łyżwach i sprzęcie hokejowym. Prędkości na torach dochodzą do osiemdziesięciu kilometrów na godzinę, a loty około trzydziestu metrów więc jest to sport ekstremalny i bardzo wymagający, jeśli chodzi o sprawność fizyczną czy psychiczną. Dodatkowo też startuję w zawodach właśnie na pumptrack'ach.

WGK: – Na łyżworolkach?

Robert Grochowicz: – Tak, ja osobiście na łyżworolkach, ale najczęstszą konkurencja są wyścigi na rowerach, najlepiej takie wyścigi i eventy można oglądać podczas Polskiej edycji „Nie Pompuję Nie Jadę" Organizatorzy promują wyścigi na pumptrack'ach w całej Polsce, robią świetną robotę, a ja cieszę się że mogę w tym uczestniczyć.

WGK: – W gminie Komprachcice ostatecznie powstaną dwa pumptrack'i, obecnie budowany jest jeden z nich, ten mniejszy. Pan też uczestniczył w pracach nad koncepcją?

Robert Grochowicz: – Tak, uczestniczyłem też w opracowaniu całej dokumentacji, czyli w tworzeniu projektów tych dwóch pumptrack'ów, ten pierwszy miał być dużo mniejszy, ale za zgodą gminy mogłem coś dorzucić od siebie i tak zrobiłem. Udało się także wykonać trochę prac przygotowawczych już pod ten kolejny solidny pumptrack. Już wiemy, że oba będą się bardzo dobrze zgrywać i będzie to naprawdę świetne miejsce w Komprachcicach, zwłaszcza że z boku znajdują się różnego rodzaju boiska czy atrakcje sportowe.

WGK: – Co jest najważniejsze w tworzeniu tego typu projektu?

Robert Grochowicz: – Tor asfaltowy pumptrack musi być tak wyprofilowany, aby określony ruch ciała powodował pęd, czyli rozpędzał nas bez tzw. pedałowania. Jest to charakterystyczne dla tego typu obiektów, dlatego wszystkie moduły muszą być dobrze przemyślane i zaprojektowane przez ludzi doświadczonych. W Polsce powstaje bardzo dużo pumptrack'ów, niestety nie zawsze przetargi wygrywa firma doświadczona, tylko firma, która nie ma odpowiedniego doświadczenia czy ekspertów w swoim teamie. Dlatego z topowymi firmami w Polsce próbujemy pomagać władzom poszczególnych miejscowości w prowadzeniu całej budowy, aby tory pumptrack były ciekawe i bezpieczne. Jest kilka pumptrack'ów w Polsce, na które nie wrócę, bo szkoda nerwów i zdrowia. Cieszę się, że mogę ingerować w powstawaniu pumptrack'ów na Opolszczyźnie, bo tu mieszkam i zrobię wszystko byśmy mieli ciekawe i bezpieczne obiekty.

WGK: – Czy pumptracki są bezpieczne?

Robert Grochowicz: – Tak, myślę, że to jedne z bezpieczniejszych obiektów sportowych dla użytkowników o różnym stopniu zaawansowania, najmłodsi użytkownicy mają już około dwóch lat.

WGK: – Czy żeby czerpać przyjemność z zabawy na pumptrack'u potrzebne są jakieś specjalne sprawności, umiejętności?

Robert Grochowicz: – Nie. Myślę, że tak na prawdę najważniejszy jest rozsądek. Jak ktoś dopiero zaczyna ćwiczyć na pumptrack'u to nie powinien od razu świrować, powinien stopniowo podkręcać prędkości, by zobaczyć jak ciało i sprzęt

się zachowuje, a później dokładać różnego rodzaju skoki czy akrobacje...to też pozwoli na bezpieczne użytkowanie wraz z innymi użytkownikami.

WGK: – A mniej więcej, ile osób na raz może się bawić jednocześnie na takim pumptrack'u, jaki tutaj powstaje?

Robert Grochowicz: – Tak na prawdę może wiele, pumptrack jest to specyficzny obiekt, tutaj trzeba się zgrywać z innymi, trzeba na przykład podnieść rękę, kiedy się chce jechać albo dograć kierunek z innymi. Na każdym pumptrack'u jest wiele kierunków jazdy i trzeba się po prostu dogadywać z innymi.

WGK: – To ważne: pumptrack nie jest asfaltową jezdnią, którą poruszamy się w kółko, te drogi się łączą lub rozgałęziają?

Robert Grochowicz: – Tak, dokładnie. Na pumptrack'u sa różnego rodzaju zakręty, rozjazdy, hopki, wulkany i inne, które zmieniają kierunki jazdy.

WGK: – Wulkany, czyli...?

Robert Grochowicz: – Wulkan to na przykład taka opływowa bryła, która pozwala na przejechanie po niej i obranie różnych kierunków jazdy, taki wulkan zastosowaliśmy w tym pierwszym małym pumptrack'u, by tor był ciekawszy niż w pierwszej wersji przy projektowaniu. Myślę, że gdy dojdzie do budowy dużego pumptrack'a, to te dwa będą ze sobą świetnie współgrały.

WGK: – Dziękuję za rozmowę.

Robert Grochowicz: – Dziękuję również.

#POLSKA NOWA WIEŚ

PRECYZYJNE CIĘCIA MISTRZA

EKIPA AKADEMII FRYZJERSKIEJ JOANNY ZAREMBY-WANCZURY, A WŚRÓD NICH DAWID KOSZYK – FRYZJER Z POLSKIEJ NOWEJ WSI TRIUMFOWALI WE WŁOSZECH, NA MISTRZOSTWACH EUROPY W SZTUCE FRYZJERSKIEJ. PRESTIŻOWE ZAWODY Z UDZIAŁEM EKIP Z 20 KRAJÓW ROZGRYWAŁY SIĘ W PAESTUM. DAWID KOSZYK ZDOBYŁ TRZY MEDALE ZA INDYWIDUALNIE ZAPREZENTOWANE WYJĄTKOWE TECHNIKI, W TYM DWA ZŁOTE.

O wybitnym fryzjerze z salonu fryzjerskiego „Kok" w Polskiej Nowej Wsi pisaliśmy w „Wieściach" dwa lata temu. Przypomnijmy, że Dawid Koszyk, dwudziestosiedmiolatek, który od dziesięciu lat zajmuje się fryzjerstwem zdobywa niemal od początku swojej kariery wiele tytułów, został też powołany do kadry narodowej. Chociaż na co dzień strzyże panów, w zawodach zawsze kreuje fryzury damskie. Jego specjalizacją jest fryzura kreatywna techniczna – najtrudniejsza fryzjerska kategoria, mająca charakter artystyczny. W roku 2019 pan Dawid przywiózł z Włoch wicemistrzostwo – warto zaznaczyć, że jako jedyny Polak. W tym roku znalazł się w najlepszej polskiej ekipie, czyli w zespole swojej trenerki Joanny Zaremby-Wanczury z Bydgoszczy. Polacy w ogóle pobili tym razem rekord i zdobywając 17 medali stali się najlepszą reprezentacją podczas tegorocznych mistrzostw. Dawid Koszyk został doceniony również indywidualnie, zdobywając tytuł Mistrza Europy.

Fryzjer startował w trzech konkurencjach, w dwóch technicznych i w jednej damskiej-komercyjnej, najmniej artystycznej, ale wymagającej właściwej koloryzacji, cięć i ułożenia. Ocenie podlegał każdy detal, czyli... każdy włos.

Konkurencje odbywają się na manekinach (tzw. główkach), włosy manekinów są naturalne – wszystko po to, aby każdy ze startujących miał takie same szanse. Za tę konkurencję pan Dawid otrzymał złoty medal. Konkurencje techniczne kreatywne zostały podzielone na dwie kategorie: kreatywna dzienna, czyli połączenie technik damskich i męskich oraz wieczorowa, czyli tak zwane przeczesanie fryzury dziennej na wieczorową. W tej konkurencji Dawid Koszyk zdobył złoto za uczesanie dzienne i brąz za wieczorowe. Zdobycie tytułu Mistrza Europy nie wpływa na ograniczenie jego planów.

– Cały czas idziemy do przodu, jest dużo planów, na przyszły rok także. W maju 2022 są Mistrzostwa Świata w Rosji i konkurs międzynarodowy w Tunezji. W Poznaniu odbędą się Mistrzostwa Polski. Jeszcze w styczniu będziemy mieć zgrupowanie kadry narodowej i wtedy będę wiedział co jeszcze się odbędzie – wymienia pan Dawid.

Nie jest tajemnicą, że obostrzenia, będące odpowiedzią na pandemię, wpłynęły bardzo niekorzystnie na salony fryzjerskie czy kosmetyczne. Podobnie działo się w harmonogramie zawodów.

– Jeżeli chodzi o konkursy, to przez ostatnie dwa lata nic się nie działo, jeżeli chodzi o kadrę to też wszystko było zastopowane, ruszyło się około pół roku temu – przyznaje mistrz. Zdradza też, jakie są trendy we współczesnym fryzjerstwie:

– Cały czas są modne w kobiecych fryzurach włosy średniej długości, co do koloru – wszystko zależy od danej osoby. Bierzemy pod uwagę osobowość, to jest najważniejsze. Nie powinniśmy patrzeć na to, co jest modne, ważne jest indywidualnie podkreślenie. W salonie „Kok" w Polskiej Nowej Wsi pan Dawid nadal strzyże mężczyzn, kobiece fryzury to pasja, która skutecznie wyraża się w zawodach, konkursach i mistrzostwach. Zdobywanie tytułów nie wpłynęło na podjęcie decyzji o opuszczeniu rodzinnego salonu, mimo, że takie możliwości, co oczywiste, pojawiają się.

– Nie ma mam zamiaru opuścić Polskiej Nowej Wsi, chociaż pojawiają się atrakcyjne propozycje, na przykład współpracy z dwunastokrotnym Mistrzem Świata i wyjazd do Moskwy, ale myślę, że wezmę udział w szkoleniu z jego udziałem. Mamy to w planach z moją panią trener – deklaruje pan Dawid i dodaje: – Muszę podkreślić, że bardzo dużo zawdzięczam mojej trenerce, pani Joannie Zaremba-Wanczura, zawsze ma fajne pomysły i patrząc na tę naszą siedmioletnią współpracę, widać, że przynosi znakomite efekty. Muszę też podziękować moim rodzicom, bez ich wsparcia i możliwości, jakie mi dali, nie byłoby mnie jako fryzjera i tytułów.

Salon fryzjerski „Kok" w Polskiej Nowej Wsi istnieje w tym samym miejscu od 1955 roku, założony przez Babcię Dawida, a pracuje w nim już trzecie pokolenie rodziny fryzjerów.

Dagmara Duchnowska
Zdjęcia: Archiwum prywatne

VI RODZINNE PODBIEGI 2021

#OSIR KOMPRACHCICE

TA IMPREZA NIE MA SOBIE RÓWNYCH – TO OPINIE WSZYSTKICH ZAWODNIKÓW, KTÓRZY JEDNYM GŁOSEM PODKREŚLAJĄ: ORGANIZACJĘ, DOBRĄ TRASĘ, ŚWIETNY KLIMAT I NIEZŁE NAGRODY. W TYM ROKU 71 ZAWODNIKÓW WALCZYŁO O SWOJE REKORDY W BIEGU N 6 KM, A 33 – W ZAWODACH NORDIC WALKING.

WYNIKI – BIEG, 6 KM

KLASYFIKACJA OGÓLNA:

Kobiety:
I m. Natalia Broj, Źlinice, czas: 25:19
II m. Kornelia Polek; AZS Politechnika Opolska, Murów; czas: 25:48
III m. Beata Biernacka; Wieczorne Bieganie w Opolu, Opole; czas: 26:20
Mężczyźni:
I m. Daniel Sobczak, KB Sobótka, Opole; czas: 20:53
II m. Krzysztof Lis, AZS KU Politechniki Opolskiej Opole, Jasienie; czas: 21:54
III m. Piotr Białek, Stan umysłu Lewin biega, Przecza; czas: 22:07

MIESZKAŃCY GMINY:

Kobiety:
I m. Katarzyna Olas, Magnes Team, Komprachcice; czas: 28:13 (5 m. w klasyfikacji ogólnej)
II m. Róża Orłowska, Polska Nowa Wieś; czas: 31:29 (10 m. w klasyfikacji ogólnej)
III m. Sylwia Walczak, Komprachcice, czas: 47:47 (21 m. w klasyfikacji ogólnej)

Mężczyźni:
I m. Robert Tomków, Komprachcice; czas: 22:57 (5 m. w klasyfikacji ogólnej)
II m. Tomasz Orłowski, Polska Nowa Wieś; czas: 23:57 (7 m. w klasyfikacji ogólnej)
III m. Patryk Pikos, Polska Nowa Wieś; czas: 24:24 (8 m. w klasyfikacji ogólnej)

DANIEL SOBCZAK
I MIEJSCE W BIEGU NA 6 KM, CZAS: 20:53, KLUB BIEGACZA SOBÓTKA

W Komprachcicach udało mi się wygrać dwa lata temu i teraz, ale najważniejsze, żeby było fajnie. Nie trzeba cały czas wygrywać. W tym roku nie brałem udziału w zbyt wielu zawodach, ale wiadomo, że było ich mniej ze względu na COVID, ale zazwyczaj biorę udział dosyć często, biegam w dziesięciu, piętnastu zawodach w roku. Niektóre są krótkie, ale były i maratony na sto kilometrów.
Nie jestem sportowcem, w podstawówce biegałem, trochę później trenowałem, potem trochę przerwy i zaczęło mnie znów ciągnąć do biegania, ale robię to amatorsko, dla siebie. Biegam prawie codziennie, do tego dochodzą różne ćwiczenia siłowe, jazda na rowerze.

NATALIA BROJ
I MIEJSCE W BIEGU NA 6 KM, CZAS: 25:21, ŹLINICE

Biegaczka nie należy do żadnego klubu i jak mówi reprezentuje samą siebie. Pochodzi ze Źlinic, w gminie Prószków. W imprezie komprachcickiej bierze udział nie pierwszy raz, kiedy są zawody, zawsze stara się startować. Biega codziennie, zazwyczaj po 12 km, a w weekendy trochę więcej. Na swoim koncie ma już kilka maratonów. Biegać zaczęła ponad pięć lat temu, a pierwszy raz wystartowała w zawodach właśnie w Komprachcicach, w Niepodległościowej Dysze, przełamując własny rekord – wtedy 10 kilometrów pokonała w 56 minut. Bieganie daje jej przede wszystkim satysfakcję, biega amatorsko.

WOLONTARIAT – DOBRA SPRAWA

Sportowe imprezy nie mogą się odbyć bez siły sprawczej organizatorów i pomocy wielu osób, które oddają swój czas i zaangażowanie w ramach wolontariatu. Należą do nich między innymi Paulina Drąg i Wiktoria Czech, które wspierały Rodzinne Podbiegi razem z innymi wolontariuszami.
Dziewczęta udzielają się społecznie. Pochodzą z Domecka, są ochotniczkami w tamtejszej jednostce OSP. Odpowiedziały na zaproszenie organizatorów i po prostu się zgłosiły. Są absolwentkami gimnazjum w Komprachcicach, obecnie studiują w Opolu: Wiktoria fizjoterapię, a Paulina – optykę.

Wolontariuszki grały w siatkówkę w LUKS „Sukces", klubie prowadzonym przez Małgorzatę i Piotra Szczubiałów. Rodzinne Podbiegi to nie był ich pierwszy wolontariat. Już w gimnazjum wspierały organizację komprachcickich imprez.

**ROBERT TOMKÓW, I MIEJSCE W BIEGU,
KATEGORIA: MĘŻCZYŹNI – MIESZKAŃCY GMINY
PIĄTE MIEJSCE W KLASYFIKACJI OGÓLNEJ, CZAS: 22:57**

Reprezentant gminy, którego nazwisko nie jest obce fanom komprachcickich imprez biegowych. Bieganie to jego pasja z lat szkolnych, w szkole średniej trenował nawet wyczynowo, a po dwudziestoletniej przerwie wrócił do swojej pasji, ale – jak deklaruje – tylko po to, aby utrzymać formę, trenując najwyżej dwa razy w tygodniu. W zawodach uczestniczy kilka razy w roku, ale osiągnięcia są zawsze wysokie.

**ANITA ŁACNY, I MIEJSCE W NORDIC WALKING (KOBIETY, GMINA KOMPRACHCICE)
DYSTANS 6 KM, CZAS: 48:58, OCHODZE**

W tej konkurencji startowała po raz pierwszy, wcześniej biegała, ale ze względu na problemy z kręgosłupem, zaczęła chodzić z kijami. W zawodach wystartowała po miesiącu treningu nordic walking. Dziennie na chodzenie z kijami poświęca godzinę, pokonując dystans od sześciu do ośmiu kilomterów. Zawodniczka zwraca uwagę na dobroczynny wpływ nordic walking na kręgosłup, lepszą kondycję i pozytywne nastawienie. Informacje o technice czerpie z Internetu, zachęca innych do wspólnego chodzenia.

– Teraz mamy fajną drogę pieszo-rowerową do Komprachcic, więc na wieczorny trening ta trasa jest bardzo dobra, jest bezpiecznie. W Ochodzach jest też dużo dróg leśnych, można się dotlenić podczas chodzenia.

Najlepszym zawodnikiem nordic walking z terenu Gminy Komprachcice został Jacek Maszkowski, z czasem 43:57.

Katarzyna, Krzysztof i maleńki Kacper – czyli rodzina Olas z Komprachcic na trasie biegu. Pani Katarzyna zajęła pierwsze miejsce w biegu w kategorii kobiet – mieszkanek Gminy Komprachcice, z czasem 28:13, co dało jej również wysoką, piątą pozycję w klasyfikacji ogólnej.

Nieco poza konkursem, ale nie mniej przejęci, na trasę ruszyli komprachciccy seniorzy – tym razem na rowerach!

NIEZWYKŁĄ POPULARNOŚCIĄ CIESZYŁ SIĘ TEŻ BIEG DZIECI, KTÓRY STANOWI CZĘŚĆ RODZINNYCH PODBIEGÓW – TAKIEGO ZAINTERESOWANIA ORGANIZATORZY WCZEŚNIEJ NIE ODNOTOWALI. BLISKO 70 DZIECI W RÓŻNYCH KATEGORIACH WIEKOWYCH POKONYWAŁO WYZNACZONE DLA NICH TRASY. NIEKTÓRZY Z NICH KONTYNUUJĄ PASJĘ RODZICÓW, DLA INNYCH BYŁ TO DEBIUT I POCZĄTEK SPORTOWEJ ŚCIEŻKI.

#PUBLICZNE PRZEDSZKOLE W OCHODZACH

BEZPIECZNY PRZEDSZKOLAK W DOMU I NA DRODZE

WAŻNYM ASPEKTEM W EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ JEST PROBLEMATYKA SZEROKO POJĘTEGO BEZPIECZEŃSTWA. PRZEDSZKOLE W OCHODZACH W SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZEJ POŚWIĘCA TEMU ZAGADNIENIU SPORO UWAGI. W TRAKCIE CAŁEGO ROKU PRZEDSZKOLNEGO REALIZOWANE SĄ Z DZIEĆMI RÓŻNORODNE PRZEDSIĘWZIĘCIA. JEDNĄ Z CIEKAWSZYCH FORM, BARDZO ATRAKCYJNA DLA DZIECI SĄ WARSZTATY EDUKACYJNE.

W naszych działaniach wspierają nas instytucje: Straż Pożarna, Straż Miejska i Policja. We wrześniu odbył się cykl zajęć dla dzieci z udziałem pracowników Straży Miejskiej z Opola oraz Komendanta Gminnego Straży Pożarnej w Komprachcicach. Warsztaty poruszały sprawę bezpieczeństwa dzieci w pomieszczeniach (np. w domu, przedszkolu) – w przypadku powstania pożaru, przedszkolaki dowiedziały się, jak należy zachować się w takim przypadku (ćwiczenia praktyczne), przypomniane zostały również numery alarmowe do służb niosących pomoc w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia ludzi.

Dzieci dowiedziały się także, na czym polega praca strażaka, jakiego używają sprzętu w akcjach ratowniczych. Mogły zobaczyć, jak wygląda strój strażaka, a nawet przymierzyć niektóre jego elementy np. hełm, rękawice. Komendant pokazał również wyposażenie apteczki i różne sprzęty oraz urządzenia, jakie znajdują się na wyposażeniu wozu strażackiego.

Kolejne warsztaty zorganizowane były w ramach współpracy ze Strażą Miejską - odbyły się dwa spotkania, w tym jedno w formie warsztatów praktycznych - ćwiczeń prowadzonych na parkingu przedszkolnym z zastosowaniem odpowiedniego sprzętu (maty - przejścia dla pieszych, sygnalizatora świetlnego, kamizelek odblaskowych, kamizelek-pojazdów biorących udział w ruchu drogowym).

Dyrektor Przedszkola Publicznego w Ochodzach, Beata Dobosz zwraca uwagę na fakt, iż „Edukacja przez zabawę" to doświadczanie praktyczne, a dzięki nim działania dzieci przyczyniają się do zdobywania nowych umiejętności i poszerzania wiedzy z zakresu szeroko pojętego bezpieczeństwa. Przedszkolaki mogą być przykładem dla niektórych osób dorosłych, jak należy bezpiecznie i odpowiedzialnie zachowywać się na drodze.

Tematy związane z bezpieczeństwem i umiejętnościami zachowania się w sytuacjach kryzysowych, wymagających wezwania pomocy odpowiednich służb stały się kanwą do udziału w czerwcu w IX Wojewódzkiej i III Ogólnopolskiej Olimpiadzie Torba Kangura - Konkurs „Bezpieczny Przedszkolak".
- Nasze przedszkolaki odegrały scenkę rodzajową z wykorzystaniem numerów alarmowych. Jury przyznało placówce wyróżnienie za przygotowanie podopiecznych do konkursu, nabywanie umiejętności oraz wiedzy zmierzającej do poprawy bezpieczeństwa wśród dzieci.

Przedszkole otrzymało nagrodę w postaci maty edukacyjnej „Ruch uliczny" i dyplomy podziękowania – mówi dyrektor placówki.

Kolejne zajęcia z zakresu bezpieczeństwa dla dzieci z udziałem „Przyjaciół Przedszkola" – pracowników służb mundurowych, którzy wspierają nasze przedsięwzięcia odbędą się w naszej placówce w okresie wiosennym i przed wakacjami.

Dagmara Duchnowska

#RODZICE MAJĄ GŁOS

AKCJA PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO W KOMPRACHCICACH

Z OGROMNĄ DUMĄ CHCEMY PODZIELIĆ SIĘ Z PAŃSTWEM WIADOMOŚCIĄ, ŻE RODZICE DZIECI Z GRUPY „ZAJĄCZKI" Z PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO W KOMPRACHCICACH AKTYWNIE PROPAGUJĄ IDĘ GŁOŚNEGO CZYTANIA DZIECIOM.

Nie od dziś wiadomo, że czytanie dzieciom jest bardzo ważne. Rodzice naszych podopiecznych o tym wiedzą i dlatego ubolewali nad tym, że przez pandemiczne ograniczenia nie można spotkać się w przedszkolu, by poczytać przedszkolakom. Ale dla chcącego, nic trudnego! Teraz to w domu mama lub tata czyta bajkę i nagrywa swojego audiobooka, a nagranie odsłuchujemy w przedszkolu. Rodzice wkładają w ten projekt całe serce. Po pierwsze: wybierają fantastyczne książki, choćby wspomnieć tylko książkę „Wilczek" o akceptowaniu swojej odmienności. Po drugie: wysłuchaliśmy już bajki czytane przez mamy, ale także przez tatę. Pokazujemy w ten sposób dzieciom, że czytanie jest i dla chłopców, i dla dziewczynek. Po trzecie: jedna z mam okrasiła swoje czytanie efektami specjalnymi. Dzięki Pani Katarzynie dzieci miały przy okazji muzykoterapię.
I w ten oto sposób tworzymy naszą małą wspólnotę ludzi, którym zależy na rozwoju dzieci. Dziękujemy serdecznie za piękne nagrania i czekamy na kolejne.

M. Kownacka

#PUBLICZNE PRZEDSZKOLE W KOMPRACHCICACH

WARSZTATY KUCHNI MOLEKULARNEJ

KUCHNIA JEST MAGICZNYM MIEJSCEM. ZWYKŁE KISZENIE OGÓRKÓW TO FANTASTYCZNY SPOSÓB BY PRZEKAZAĆ DZIECKU WIEDZĘ O ŚWIECIE. JEDNAKŻE W TYM ROKU ZAPROSILIŚMY DO NASZEGO PRZEDSZKOLA SPECJALISTÓW Z AKADEMII MAŁEGO KUCHCIKA, BY POKAZALI NAM CZYM POLEGA KUCHNIA MOLEKULARNA.

I w ten oto sposób nasze przedszkolaki 28 września miały okazję uczestniczyć w nietypowym gotowaniu.
Kuchnia molekularna to połączenie gastronomii z nauką. Wykorzystuje ona wiedzę naukową z zakresu chemii i fizyki do przygotowania potraw. Sam proces przygotowania potrawy jest spektakularny. Celem tej kuchni jest otrzymanie czystych smaków w nietypowy sposób, często w zaskakujących połączeniach. Do pokazów używany był ciekły azot, którego temperatura sięgała -195,8 st. Celcjusza. Dzieci jadły „smocze chrupki" i piły dymiący soczek. Sprawdzały działanie suchego lodu. Zwieńczeniem warsztatów był przyrządzony przez dzieci porzeczkowy sorbet. Przygotowanie tradycyjnych lodów zajmuje godzinę lub dwie, a dzięki ciekłemu azotowi zrobiliśmy je dosłownie w kilka minut. Nasze przedszkolaki są ciekawe świata i niejeden z nich widział w programach kulinarnych proces przyrządzania potraw metodą kuchni molekularnej. Przyznajmy jednak sami, że czym innym jest obejrzeć coś w TV, a czym innym doświadczyć osobiście. Radość, fascynacja i skupienie dzieci do ostatnich minut warsztatów są najlepszą rekomendacją, że warto było zaprosić edukatorów z Akademii Małego Kuchcika.

M. Kownacka

#ŚW. MARCIN

SPOTKANIA MIESZKAŃCÓW

11 LISTOPADA TO DZIEŃ, STANOWIĄCY ZAPOWIEDŹ OKRESU ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA – WPROWADZA WIERNYCH W NASTRÓJ TAJEMNICY, WIARY I CZYNIENIA DOBRA. SYMBOLEM TEGO JEST ŚW. MARCIN.

Tradycyjnie w sołectwach gminy Komprachcice: Wawelnie, Ochodzach i Domecku (na zdjęciu) odbyły się spotkania poświęcone św. Marcinowi – dla gości były rogale oraz prezentacje artystyczne. To święto to zawsze okazja do spotkań społeczności wsi. W Ochodzach, w których mieści się kościół pod wezwaniem tego świętego, 11 listopada to szczególny dzień.

#SKAT WAWELNO

JUBILEUSZOWE GRAND PRIX

LZS GAZOWNIK WAWELNO BYŁ ORGANIZATOREM 10 GRAND PRIX SKATA O PUCHAR POSŁA NA SEJM RP, RYSZARDA GALLI I WÓJTA GMINY KOMPRACHCICE, LEONARDA PIETRUSZKI.

W rozgrywkach śląskiego brydża uczestniczyły w sumie 23 osoby, w tym dwie panie. Pierwsze miejsce zajął Jerzy Stanulla z DK Strzelec (Strzelce Opolskie). Zawody prowadził, jak zawsze, Paweł Kiszka (na zdjęciu z gospodarzem imprezy i zawodnikiem: Józefem Kremerem).

Rozpoczęły się konsultacje społeczne
„PROGRAMU OCHRONY ŚRODOWISKA DLA GMINY KOMPRACHCICE NA LATA 2021-2024 Z PERSPEKTYWĄ DO 2028 ROKU"
WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Konsultacje będą trwały do dnia 8 grudnia 2021 roku. Projekty dokumentów oraz inne niezbędne informacje zostały opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Komprachcice (www.bip.komprachcice.pl, w zakładce: ochrona środowiska→ogłoszenia) oraz na stronie Urzędu Gminy w zakładce Aktualności. Powyższy projekt dokumentu został także wyłożony do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy w Komprachcicach przy ul. Kolejowej 3, w pokoju nr 1 w godzinach pracy urzędu (tel. 77/4031712).

#SOK

XXIII OGÓLNOPOLSKI PRZEGLĄD PIOSENKI RELIGIJNEJ

JURY W SKŁADZIE: MAŁGORZATA JAŹWA, AGATA SEIDEL, PAWEŁ EKERT PRZYZNAŁO WYRÓŻNIENIA I NAGRODY.

w kategorii I
I miejsce Anna Chmura
II miejsce Agata Griner
III miejsce Małgorzata Majewska

w kategorii II
I miejsce Natalia Płachetka
I miejsce Julia Stefanowska
II miejsce Małgorzata Antosik
III miejsce Filip Bajron
Wyróżnienie Artur Droś
Wyróżnienie Katarzyna Juruć

w kategorii III
I miejsce Nie przyznano
II miejsce Klaudia Kutyba
III miejsce Zuzanna Stanoch
Wyróżnienie Natalia Kubiak

w kategorii IV
I miejsce Kamila Kałuża
II miejsce Julia Dota
III miejsce Julia Imielska

w kategorii V
I miejsce Fama
II miejsce Majule
III miejsce Duet Sisters
Wyróżnienie Schola Dziecięca przy parafii św. Zygmunta i św. Jadwigi Śląskiej w Kędzierzynie-Koźlu
Wyróżnienie Włodarzanki

#SAMORZĄDOWY OŚRODEK KULTURY

PAMIĘĆ

ZESPÓŁ „ATTONARE", KTÓRY W TYM ROKU ŚWIĘTUJE ĆWIERĆWIECZE ISTNIENIA PRZYGOTOWAŁ DLA SWOICH SYMPATYKÓW WYJĄTKOWY KONCERT, KTÓRY ODBYŁ SIĘ 11 LISTOPADA POD NAZWĄ „W JESIENNEJ ZADUMIE". PIEŚNI WYKONANE PRZEZ „ATTONARE" BYŁY DEDYKOWANE WSZYSTKIM TYM, Z KTÓRYMI ARTYŚCI Z KOMPRACHCIC WSPÓŁPRACOWALI, KTÓRYCH WSPIERALI.

XII FESTIWAL JESIENNE NUTKI

Po jednej piosence o tematyce jesiennej wykonali uczestnicy tegorocznego festiwalu młodych solistów. Jury w składzie: Jarosława Letka, Anna Koszyk, Artur Bojarski przyznało:

w kategorii I – klasy I-IV
I miejsce: FILIP ROBAK, WERONIKA CHYLA
II miejsce: LILIANA CISOWSKA
III miejsce: PAULINA PALUSZCZAK
Wyróżnienie: AGATA GRINER
Wyróżnienie: LILIANA LUBCZAŃSKA

w kategorii II – klasy V-VIII
II miejsce: MAJA KOBZIK
III miejsce: ALICJA ADAMKIEWICZ

#FUTSAL

RUSZA LIGA!

OD 20 LISTOPADA BR., KIEDY TO ROZPOCZNIE SIĘ PIERWSZY MECZ W RAMACH XIX KOMPRACHCICKIEJ LIGI FUTSALU BĘDZIEMY OBSERWOWAĆ ZMAGANIA DRUŻYN W SOBOTY I W NIEDZIELE.

Mecze zakończą się w lutym 2022 r. W każdej z lig wystartuje siedem drużyn. Pierwsza runda zostanie rozegrana systemem „każdy z każdym" z awansami i spadkami dwóch odpowiednio najlepszych (mistrz i wiece mistrz II ligi) i najsłabszych (6 i 7 miejsce I ligi) drużyn. Druga runda zostanie rozegrana w formie jedno lub dwudniowych turniejów. I liga rozegra turniej – „Ligi Mistrzów KLF", druga „Superpuchar KLF".
Zapraszamy do kibicowania!

#OSIR

JOGA DLA WSZYSTKICH

TRWAJĄ ZAJĘCIA JOGI PROWADZONE PRZEZ INSTRUKTORA JOGI, JAROSŁAWA UNGIERA – UCZESTNICZYĆ W NICH MOGĄ OSOBY DOROSŁE ORAZ MŁODZIEŻ.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki oraz w środy w godzinach 18.30 - 19.30 w sali judo OSIR. Informacje: 504 233 403. Pojedyncze zajęcia kosztują 20 zł, a karnet 8 wejść 140 zł (pierwsze zajęcia są bezpłatne). Na zajęcia prosimy zabrać wygodny strój do ćwiczeń i pozytywne nastawienie. Ćwiczenia odbywają się boso.

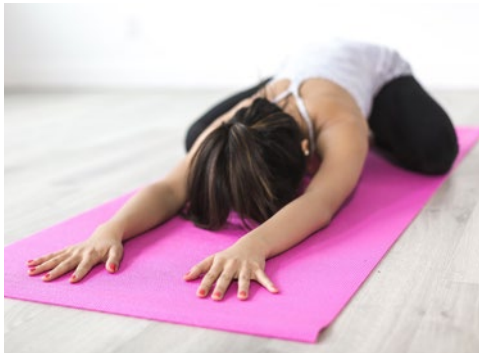

#GKS KOMPRACHCICE

NIE NARZUCA. REAGUJE.

– Z ADRIANEM ZYLA, TRENEREM GKS KOMPRACHCICE ROZMAWIA DAGMARA DUCHNOWSKA

Drużyna seniorów nie istniała od trzech lat, kiedy został Pan trenerem. To Pana drugi sezon. Jak poszło w pierwszym?
– Można powiedzieć, że był to sezon na dotarcie się. W drużynie było wtedy wielu zawodników, którzy jeszcze nie grali w seniorach, więc był to dla nich na pewno sprawdzian. Musieliśmy znaleźć chłopaków z różnych rejonów, nie tylko z Komprachcic, bo trzeba pamiętać, że nie jest łatwo o przeskok z drużyny juniorów do seniorów. Jest różnica w sposobie gry, w seniorach siła fizyczna odgrywa dużą rolę, a w juniorach wiele rzeczy można rozegrać taktycznie i technicznie, lecz siła fizyczna jest w tym przypadku na innym poziomie.
Jak zakończyliście poprzedni sezon w lidze?
– Tamten sezon zakończyliśmy na trzecim miejscu od końca. Można powiedzieć, że wszystko działo się w biegu: cała organizacja drużyny, treningi, zagwarantowanie udziału zawodników – to było dla nas wszystkich wielkie doświadczenie. Dużo rozmawialiśmy o taktyce, staraliśmy się grać jak najlepiej w tych okolicznościach, ale nie punkty były dla nas ważne, tylko zgranie się i progres.
A obecny sezon?
– Teraz jesteśmy bodajże na trzecim miejscu, ale patrząc od góry. Mamy bardzo dobre statystyki, zawodnicy grają już na swoich pozycjach, sprawdzają się w nich. Jednak, podkreślam, najważniejszy jest progres, nie tylko wyniki.
Co to oznacza w drugim sezonie pańskiej pracy?
– Najważniejsze jest, żeby cała drużyna grała lepiej i poziom sportowy zarówno całego zespołu, jaki i każdego z osobna cały czas się podnosił. Statystki i punkty przyjdą same, co widzimy chociażby porównując sezony. Miło jest słyszeć od kibiców, że gra zespołu bardzo się poprawiła. Nie chcę narzucać presji, raczej podnosić poziom, obserwować, rozmawiać i reagować. Tak zbudujemy silną drużynę.
Jakie są, Pana zdaniem, najmocniejsze obecnie strony zespołu?
– Przede wszystkim fakt, że jest to drużyna młoda, którą można kształtować i która może być tym zespołem, który wyjdzie poza B klasę i to może nawet więcej niż o ligę. Już widać, że w zawodnikach jest duży potencjał.
Ma Pan jakieś cele określone, załóżmy w kolejnym sezonie...
– Właśnie nie mam takich celów, chciałbym aby osiągnięcia przyszły naturalnie. Poprawiamy grę indywidualnie i jako zespół, wtedy pokonamy kolejne szczeble.

Dziękuję za rozmowę.

Adrian Zyla, były zawodnik, obecnie trener GKS Komprachcice oraz szkółek piłkarskich w Opolu i w Komprachcicach. Licencję trenerską uzyskał w 2019 r. Studiuje dietetykę.

#OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

VII KOMPRACHCICKA NIEPODLEGŁOŚCIOWA DYCHA

147 BIEGACZEK I BIEGACZY ORAZ 25 ZAWODNIKÓW NORDIC WALKING STANĘŁO NA STARCIE BIEGU ZORGNIZOWANEGO PRZEZ OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W KOMPRACHCICACH Z OKAZJI DNIA NIEPODLEGŁOŚCI. IMPREZA ODBYŁA SIĘ 14 LISTOPADA BR. POD HASŁEM "RUNNING FREE". BIEG ROZGRYWAŁ SIĘ NA DYSTANSIE 10 KM, A MARSZ NORDIC WALKING - NA 6 KM.

Klasyfikacja ogólna, Kobiety. I m. Barbara Bieganowska-Zając, MOKSiR Korfantów, Korfantów, czas: 35:56; II m. Michalina Janowska; Mojżysz Team Jejkowice Biegają, Jejkowice; czas: 37:50; III m. – Krystyna Pawlik, Olesno; czas: 42:02.

Klasyfikacja ogólna. Mężczyźni: I m. Jakub Nalepa, MOKSiR Korfantów, Korfantów, czas: 31:01; II m. – Roberto Dimiccoli, EKO.OKNA RUNNERS, Racibórz; czas: 32:58; III m. Paweł Krawczuk, MOKSiR Korfantów, Korfantów; czas: 33:25.

Kategoria: kobiety – mieszkanki Gminy Komprachcice: I m. – Katarzyna Olas, Magnes Team, Komprachcice; czas: 46:20; II m. – Karolina Śliwińska, Areszt Śledczy w Opolu, Komprachcice; czas: 58:35; III m. – Lidia Ryba, Komprachcice, 01:06:23.

Kategoria: Mężczyźni – mieszkańcy Gminy Komprachcice: I m. – Robert Tomków, FAST FOOT Opole, Komprachcice; czas: 38:51; II m. – Patryk Pikos, Polska Nowa Wieś, czas: 39:43; III m. – Zbigniew Krawczyk, Wieczorne Bieganie w Opolu, Polska Nowa Wieś, czas: 40:27.

Kategoria: nordic walking, klasyfikacja ogólna, kobiety: I m. – Aneta Hoczek, Kiedy się zmęczysz? Jutro!, Kolanowice; czas: 40:03; II m. – Anna Danielewicz, Dąbrówka Górna; czas: 41:19; III m. – Ewa Białas, Stan Umysłu Lewin Biega, Lewin Brzeski; czas: 42:21.

Kategoria: nordic walking, klasyfikacja ogólna, mężczyźni: I m. Krzysztof Gawlik, Stan Umysłu Lewin Biega, Ptakowice, czas: 35:35; II m. – Tomasz Maj, Skarbimierz-Osiedle; czas: 35:59; III m. – Wiesław Kozimor; Stan Umysłu Lewin Biega, Lewin Brzeski; czas: 41:20.

znajdź nas na Facebooku – profil „Wieści Gminy Komprachcice”

Kategoria: nordic walking, klasyfikacja: kobiety – mieszkanki Gminy Komprachcice: I m. – Anita Łacny; Ochodze; czas: 47:04; II m. – Magdalena Rolbiecka-Miczka; Komprchcice; czas: 47:55; Sylwia Walczak; Komprachcice; czas: 56:02.

Kategoria: nordic walking, klasyfikacja: mężczyźni – mieszkańcy Gminy Komprachcice: I m. – Adam Mataniak; czas: 48:49.

**nakład: 1000 egz.
na zlecenie
Gminy Komprachcice**

**skład i druk:
Drukarnia „Sady”,
Krapkowice**

**autor:
Dagmara Duchnowska**

Chrzelice 175/3,
48-220 Łącznik,
tel.: 504 024 321